Ner 121. ROK 1844. ŚRODA 29 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	odzina	Bar. do 0° R. w miar. paryz.	Stop. ciepła podł. Reau.	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 4,''' 032	+ 8, 3	3,''' 44	Pn. Wschodni średni	Chmurno	
28	2	4, 037	+ 13, 1	4, 62	W Pn. Wschodni ,,	,,	
	10	3, 940	+ 11, 4	4, 35	,, ,,	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Zielone świątki tegoroczne, wcale się nie udały; — deszcz padał prawie bez odpoczynku przez całe dwa dni; — wszystkie nadzieje spekulantów, fiakrów — a najbardziéj nowych kapelusików i mantylek — poszły z dymem. Wszystko to siedziało w mieście, — poglądając ustawicznie na niebo — czy się nie raczy wypogodzić, ale naprożno. — Słowem niema innego środka powetowania téj szkody, jak tylko czekać cierpliwie na przyjście roku 1845

☞ Sprostowanie. W Gazecie sobotniéj N. 119 w kolumnie I przedziałce 2. wierszu 12 i 13 od dołu, w artykule ze Sztokolmu, zamiast: *wielkiego*, powinno być: wszelkiego.

Wiadomości zagraniczne.

WIADOMOŚCI Z POCZTY WCZORAJSZEJ.

— *Paryż* 19 *Maja*. —

Emigranci hiszpańscy partyi D Carlosa, którzy w znacznéj liczbie znajdowali się po miastach najbliższych granicy pirenejskiéj, odebrali rozkaz przeniesienia się do północnych prowincyi francuzkich. —

Z Tulonu wysłano kilka okrętów wojennych na stacyą morską pod Tunis.

Bankier papiezki pan Caccia zbankrutował tu na kilka milionów. Kilku deputowanych Francyi mieli znaczne u niego kapitały.

Xiężniczka Izabella Ferdinand\na de Burbon, córka Infanta Franciszka de Paula, o któréj pewien dziennik donosił, że z powodu małżeństwa swego z hrabią Gurowskim, przyszła do takiéj niedoli, iż w niedostatku służącéj, musi sama chodzić na rynek dla kupienia żywności; — téj chwili znajduje się w Spa, i zajmuje część hotelu pod *Czarnym Lwem* na cały czas używania kąpieli.— (*J. de D.)*

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

— *Warszawa* 24 *Maja*. —

N. Cesarz i Król Jmć 22 Lutego r. b. podpisał ustawę dla szkoły sztuk pięknych w Warszawie. To ustanowienie ma na celu podać sposobność młodzieży Królestwa Polskiego kształcenia się w rysunkach, malarstwie, rzeźbiarstwie i architekturze. Szkoła sztuk pięknych ustanowioną zostaje przy gimnazyum realnem w Warszawie, w miejsce oddziału malarstwa, i znajdować się będzie pod zwierzchnością dyrektora tegoż gimnazyum, stósownie do ogólnych przepisów ustawy instytutów naukowych okręgu Warszawskiego. —

Mieszkańcy sąsiedni banku i zaludniający przez dzień cały przystępy téj instytucyi, oraz przechodzący i przejeżdżający obok, mają nową dogodność. Do zegaru zdobiącego ten gmach, dodany został werk dzwoniący, urządzony nowym zupełnie a dotychczas w kraju tutejszym nieużywanym sposobem. W werkach zwyczajnych młot dzwoni w dzwon metalowy próżny; w urządzonym na banku, miejsce dzwonu zastępuje sztaba stalowa, w środku grubsza, na końcach zwężona, w podkowę przedłużoną zagięta. Wynalazek to amerykański, gdzie najpierwéj użycie dzwonu w zegarach zastąpiono tryangułem stalowym. Sztaba dzwoniąca użyta do zegaru bankowego, waży 100 funtów, zawieszona jest po prawéj stronie zegaru, tak, że ją z ulicy widać. Pochodzi ona z sławnéj fabryki stali kutéj i lanéj p. Krupp w Essen (w Prusach). Werk zaś poruszający, zrobiony został w warsztatach mechanicznych Banku Polskiego. (Pierwszy ten odgłos usłyszeliśmy wczoraj).

— *Paryż* 12 *Maja.* —

Zasada odosobnionych więzień, zupełne w izbie deputowanych odniosła zwycięztwo. Odtąd więźniowie dniem i nocą zamykani będą w oddzielnych celach ale w łagodniejszy sposób niż jest pensylwański.

Panowie Vivien i Berville złożyli w izbie de put. projekt téj treści, aby prawo własności druku, zapewnione na całe życie dla wdowy, a na 20 lat dla dzieci autora, rozciągniętem zostało także do dzieł na teatrach przedstawianych.

Don Carlos wydał pod dniem 24 kwietnia z Bourges proklamacyę do swoich stronników, wzywając ich, aby nie wydobywali swoich szabli.

Korweta *Ariane* odpłynęła dnia 5 z Brestu do Otaheiti.

— *Dnia* 13 *Maja.* —

Około Palais-Royal pracuje wielu robotników, aby go postawić w stanie przyjęcia dostojnego gościa; ale nie wiadomo, kto jest ta oczekiwana osoba.

Jenerał Forcadell, ajent Don Carlosa, został aresztowany, w chwili, gdy chciał przebyć granicę hiszpańską.

Władze francuzkie podwoiły czujność, i od niejakiego czasu aresztowano wielu wychodźców hiszpańskich.

Paryzkie teatra miały w roku zeszłym największe dotąd dochody, to jest przeszło 8 milionow fr.

Z okoliczności imienin królewskich rozdano 2500 orderów legii honorowéj.

Z wygotowanego przez prefekturę wykazu, okazuje się, że od początku tego miesiąca liczba wizowanych paszportów wynosi przeszło 300,000. Wystawa przemysłu zwabiła tę massę cudzoziemców.

— *Dnia* 14 *Maja.* —

Baron Bourqueney, który jako pełnomocny minister zajął w Konstantynopolu miejsce posła francuzkiego hr. Pontois, mianowany teraz został posłem przy porcie Ottomańskiéj. Hr. Pontois już pierwéj objął poselstwo w Szwajcaryi w miejscu hr. Mortier.

Sprawozdanie względem kredytu dla Algieru, będzie w tych dniach złożone na biórze izby deputowanych. Marszałek Bugeaud zażądał 15,000 wojska na wzmocnienie armii algierskiéj, do tego powiększenia armii przychyliła się kommissya, względem zaś warowni, które marszałek budować kazał przy południowéj granicy w blizkości małéj pustyni, mniej przychylna się okazuje.

Jutro król z całą rodziną królewską wyjedzie do zamku w Neuilly najulubieńszego sobie miejsca. Xżne Nemours i Joinville oczekiwać tam będą swego rozwiązania, pierwsza w Lipcu a druga w Sierpniu.

Wczorajsze zwidzenie wystawy przemysłu przez króla w towarzystwie królowéj i xięcia Nemours, nadzwyczaj długo trwało. Król zajmował się ciągle z fabrykantami wystawionych przedmiotów, i obiecał jeszcze kilka razy zwiedzić wystawę.

Napływ publiczności do wystawy jest nadzwyczajny, tak krajowców jak cudzoziemców. Napływ ten jest skutkiem wielkiego ułatwienia przez koleje żelazne i statki parowe. Na kolejach żelaznych, kto wcześnie nie zamówi, nie dostaje miejsca. Wszystkie hotele są zapełnione, również i teatra, magazyny osobliwie mód. Paryż przez tę wystawę zyska kilka milionów frankow.

P. Daguerre ulepszył na nowo swój wynalazek Portrety, które robiono podług dotychczasowego sposobu, pozostawiały, jak wiadomo, jeszcze wiele do życzenia, ale za pomocą teraźniejszéj, w prawdzie skomplikowanéj manipulacyi, którą dokładnie opisał, otrzymuje najpodobniejsze portrety, z któremi dawniejsze nie mogą wcale iść w porównanie.

-- *Londyn* 13 *Maja.* —

W ciągu r. 1843 wydano w całéj W. Brytanii i Irlandyi przeszło 220 milionów listów; cały dochód wynosił 1,620,867 f. st., a czysty zysk wynosiłby 640,217 f. st., gdyby z niego nie pokryto dawniejszego niedoboru w summie 85,000 f. st. W roku 1842 dochód jak i czysty zysk wynosiły o 40,000 f. st. mniéj; dochody więc teraźniejsze od listów są o 70 prc. większe od dochodów przed zaprowadzeniem reformy pocztowéj, czyli przed zniżeniem opłaty.

Pamiątki po Napoleonie, sprzedane na licytacyi ruchomości pozostałych po jenerale sir Hudson Lowe, płacono bardzo wysoko, i tak: krzesło machoniowe z pokoju cesarskiego, 610 złp. stolik, przy którym Napoleon zwykle pracował, 720 złp.; małe krzesło z plecionéj trzciny, które Napoleon nosił z sobą na przechadzkach po Longwood, 240 złp.; stary kałamarz 200 złp.; komoda machoniowa 252 złp.; portret cesarza malowany na wyspie ś. Heleny, 440 złp.; zegarek marszałkowski 920 złp. i t. d. Największe atoli zajęcie wzbudził medalionik z wizerunkiem i włosami Napoleona i syna jego, zawieszony na trzech wstążkach orderowych, które Cesarz zwykł był nosić; popędzono go do 3800 złp. Nie wiadomo, jakim sposobem sir Hudson doszedł do posiadania tych pamiątek Napoleona, których pewnie od niego w podarunku nie otrzymał.

— *Dnia* 14 *Maja.* —

W d. 24 b. m. królowa Wiktorya skończy 25 lat swego życia.

O'Connell w towarzystwie swego syna oczekiwany jest dziś w Londynie.

Dowiadujemy się, że nie Osbornehause ale Norris-Castle przeznaczona jest na rezydencyę dla królowéj i jéj dworu w czasie jéj pobytu na wyspie Wight. Przekonano się, że Osbornehouse nie pomieściłby ani połowy całéj świty królowéj. Co do Norris, Castle dotychczasowéj rezydencyi Roberta Bell esq, mówią, że to jest zamek Windsoru w miniaturze. Wspaniałość wewnętrzna odpowiada zupełnie jego pysznej strukturze. Ten sam gust okazuje się w rozkładzie obszernych ogrodów i plantacyj, które go otaczają. Że wszystkich stron przedsta-

wiają się pyszne widoki, tak na morze jak w malowniczych okolicach. Nadto jacht może podpływać pod same okna zamku. Układają się z właścicielem o jego kupno za 80,000 f. st. Ma także być zakupiony Osbornehouse, jako też przy nim leżący.

Wczorajsze posiedzenie izby niższéj, położyło koniec ministeryalnemu przesileniu, które bil fabryczny spowodował. Ministerstwo wyszło zwycięzko z téj walki. Po długich rozprawach i kilkokrotnem oświadczeniu przez p. Peel, że ministerstwo ustąpi z gabinetu w razie przyjęcia wniosku lorda Ashley, zmniejszającego prace dzienne z 12 do 10 godzin, wniosek ten odrzucony został większością głosów 297 przeciw 159. Pierwszą przyczyną tego zwycięztwa było stanowcze oświadczenie ministrów, że w razie poniesienia klęski, wystąpią z gabinetu, a następnie i obawa zniesienia praw zbożowych, gdyby nastąpiła zmiana ministerstwa.

W *Standart* czytamy: Wiadomość o pożarze machiny przy kopalni węgli blizko Lianelly była przesadzona. W kopalni nie znajdowało się stu robotników, ale tylko 18 i 6 chłopców, i wszyscy wyciągnięci zostali za pomocą sznurów i drabek bez żadnego uszkodzenia.

— *Madryt 4 Maja.* —

W kaplicy zamkowéj ochrzczono w tych dniach dwóch młodych murzynów z wyspy Fernando Po; poprzednio nauczono ich języka hiszpańskiego i zasad religii katolickiéj. Swiadkami przy tym obrzędzie była królowa i jéj matka. Obadwaj ci afrykanie powrócą w krótce do Fernando Po z oddziałem kolonistów hiszpańskich.

— *Rzym 6 Maja.* —

Lękają się tu epidemii, która w różnych miejscach państwa kościelnego grasuje. Choroba ta nie jest zaraźliwa, przy sekcyi trupów szczególniej mózg okazuje się nadwyrężony jak przy apoplexyach. Zdaje się, że to jest ta sama choroba, która w Neapolu i Sycylii przed niedawnym czasem panowała pod nazwą *torcicollo.* Trwa tylko 12 godzin i widocznie jest skutkiem nagłéj zmiany temperatury, gdyż po bardzo ciepłym kwietniu nastały z dniem 1 maja zimna, jakich od 9 lat nie było. Zmiana temperatury w jednym dniu wynosi 20 stopni. Wszyscy przywdziali znowu suknie zimowe.

— *Turyn 3 Maja.* —

Wiadomo, że gdy między konsulem hiszpańskim Darmont i wielkorządcą marokańskim w Mazagran, Gadzi Mussa el Garbi, powstały owe smutne niesnaski, które zakończyły się na zamordowaniu ostatniego, tenże schronił się był do konsulatu sardyńskiego, że atoli z pogwałceniem wszelkich zasad prawa narodowego, żołnierze Hadżi Mussy wpadłszy do domu naszego wice-konsula, hiszpańskiego konsula z sobą uprowadzili a potem zamordowali. Jlny konsul sardyński w Tangerze uwiadomiony o tem, udał się natychmiast do sułtana i domagał się zadosyć uczynienia. Sułtan głuchym był z początku na to żądanie, ale potem dowiedziawszy się, że spór między Tunisem i Sardynią został już załatwiony, i że flotylla sardyńska przybędzie wkrótce pod Tanger, pospieszył oświadczyć, że dopuszczono się zbytniéj skwapliwości. Hadżi Mussa musiał przeprosić naszego wice-konsula, a Sułtan dodał to uroczyste zapewnienie, że na przyszłość nigdy nic podobnego nie zajdzie. Gabinet nasz poprzestał na tém i przyjacielskie stosunki z Marokiem zostały znowu przywrócone.

— *New-Jork 17 Kwietnia.* —

Znikły już teraz wszelkie wątpliwości względem rzeczywistego zawarcia traktatu, dotyczącego wcielenia rzeczypospolitéj Texas do unii Stanów Zjednoczonych. Onegdaj podpisali ten traktat w Washingtonie; Prezydent Tyler i minister sekretarz stanu z jednéj, a obadwaj pełnomocnicy texyańscy, p. Zandt i jenerał Henderson z drugiéj strony. Traktat ten będzie w tych dniach senatowi przedłożony. Główniejszym punktem tego traktatu jest to, że dobra narodowe rzeczypospolitéj Texas przechodzą do Stanów Zjedn. a te za to zapłacą dług texyański w wysokości 10 milionów dollarów.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 28 do dnia 29 Maja.

Chwalibóg Teressa ob., Rożycki Erazm ob., Stradomski Roch ob., Malski Dominik ob., z Polski, — Riedeleger Franciszek, Jagniętowski Józef ob., Reklewski Felix, z Galicyi, Koop Kasper, Weberów Karolina z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Glaubrecht Henryk, Walewska Marya ob., do Polski; — Niemojewska Ludwika ob., Jezierski Jan hr., Biernacka Julia ob., Skrzynecki Józef, Giersig Franciszek. Liedke Wilchelm, do Galicyi; — Szarbinowski, Jedliński Wojciech, Lichtheim do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1239.

Sędzia Trybunału

Kommisarz upadłego handlu star. Lazara Müntzer w mieście Kazimierzu pod L. 52 prowadzonego.

Gdy wyznaczony dla wierzycieli upadłego handlu Lazara Müntzer termin na dzień 2 Maja b. r. celem podania potrójnéj listy potrzebnéj liczby syndyków tymczasowych, bezskutecznie upłynął, kommisarz upadłego handlu wzywa niniejszém stosownie do art. 40 K. H. Ks. III. wierzycieli upadłego handlu star. Lazara Mün-

tzer, jakoto Kadisch et Hoffstadt, Moritz Seldis et comp., Hertz Löwenstein Wallach et Wolffenstein, S. Friedlender, Herman Gewer, Dawid Silber et comp, J. Moser junior, Adolf Itzig z Berlina. T. L. Wolff. C. F. Zschoke z Meranc, Moritz Marse, J. A. Aschard Söhne, J. C. Andrae, Adolf Meyer, Rüder et Wagner, Gustavus et Eduard Gumpel, Köttgen et Conze z Lipska, Kirsten Gebrüder z Wiednia. C. F. Steinbach z Gallenberg, Isohn Cohn z Gatten, Gebrüder Hirschfeld z Hohnems, Friederik Härtel z Wallenburg, Gottfried et Carl Haenel z Szneeberg, Edward Lohse z Szemnitz, Friderik Krakher z Plauen, Heinrich Galle z Glauszau, A. J. Saalffeld, Hess Ruben et comp., M. L. Samuel et comp., Scholle et Hinrichsen M. H. Schwabe Gobert et Windmüller, Gebrüder Wehmhöner et Ringel z Hamburga, Zuhschwerdt et Scheider z Magdeburga, Filip Ellisen, B. M. Adler, Gebrüder Schuster, Benedikt Lotmar Sohne, z Frankfortu nad Menem, D. Gallyot Sklower et comp. z Wrocławia, A. J. Kwiatkowskiego, Szyie Nachman, Horowitz z Krakowa; aby na dniu 14 Czerwca 1844 r. o godzinie 3 popołudniu zgromadzić się zechcieli w sali Audyencyonalnéj Trybunału W. M. Krakowa Wydziału III. celem podania według przepisu art. 44 K. H. Ks. III. potrójnéj listy potrzebnéj liczby syndyków tymczasowych która Trybunałowi do wyboru przedstawioną zostanie.

Kraków d. 14 Maja 1844 r.

W zastępstwie kommisarza upadłości
Sędzia Trybunału
(2r.) Jan Kanty *Krzyżanowski.*

NOTARYUSZ PUBLICZNY.
Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek rezolucyi Trybunału z dnia 23 Maja r. b. Nro. 2726 odbywać się będzie d. 4 Czerwca r. b. o god. 8 rano w plebanii wsi Regulic licytacya ruchomości po xiędzu Józefie Lelitkowskim plebanie tamże zmarłym pozostałych jako to: bydła, koni, owiec, pszczół, sprzętów rolniczych, pościeli, sukni, bielizny, szkła, porcelany, zboża, miedzi, książek i t. p. Chęć licytowania mający na czas oznaczony przybyć raczą.

Kraków dnia 25 Maja 1844 r.
(1r.) Sebastyan *Korytowski.*

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1100 dnia 29 Maja 1844. roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

60. — 65. — 40. — 87. — 56.

Przyszłe ciągnienie 1101 przypada dnia 5 Czerwca 1844 roku.

Doniesienia prywatne.

S. STEFANSKI
krawiec męzki,

podaje do publicznéj wiadomości, że po przybyciu z Berlina, założyłem pracownią wszelkich wyrobów sukni męzkich według najnowszych żurnali w oznaczonym czasie za jak najumiarkowańszą cenę zaręczając, iż dołożę wszelkiego starania aby każda powierzona mi robota jak najlepiéj wykonaną była, by przez to uzyskać względy Szanownéj Publiczności. Mieszkam przy ulicy Grodzkiéj N. 205. (1r.)



Dnia 23 t. m. otwarte będą kąpiele mineralne przy Podgórzu pod N. 122. Woda ta nie tylko do kąpieli lecz i do picia jest bardzo zalecona ze względu znajdujących się w niéj minerałów jako to: chlorku sody, siarkanu magnezyi, siarkanu sody, siarkanu wapna, kwasu źródlanego, gazu wodorodno-siarkowego, soli glauberskiéj i gorzkiéj.

Przytem zakład ten w położeniu bardzo przyjemnym spodziewa się przy tegoroczněj letnéj porze licznego odwiedzania.

Kąpiel pojedynczą kosztuje złp. 1. Abonament z przedpłatą na 30 kąpieli złp. 24. Mieszkania także są za pomierną cenę do najęcia.

Podgórze dnia 20 Maja 1844. (2r.)

O świeżych wodach mineralnych, nadeszłych do Apteki pod Lwem na Stradomiu Nro. 1.

Dziś wodę Jwonicką, zaś wczoraj Marienbad-Kreutzbrunen, Szczawnicka i sól Karlsbacka drugim transportem otrzymałem. Tym sposobem zaopatrzywszy się znacznym zapasem tegorocznych wód mineralnych Czeskich i Galicyjskich, polecam się prześwietnéj Publiczności rychłą usługą i pomierną ceną, biorącym w większych ilościach przyzwoity rabat odstępuje.

Kraków d. 29 Maja 1844 r.
(1r.) A. *Redyk* właściciel Apteki.



Pod N. 487 na ulicy św. Jana jest kareta podwójna wiedeńska z kozłem miejskiem i podróżnym, jeszcze w bardzo dobrym stanie do sprzedania z wolnéj ręki. O cenę zapytać się można u Pana Tuchowicza na pierwszym piętrze mieszkającego. (2r.)

Właściciel Obrazu **pokutującéj Magdaleny.** w przejeździe swoim z Moskwy do Hamburga, zabawi przez dwa dni w Krakowie, przez któren czas będzie miał zaszczyt okazywać powyższy obraz.